



## Scenariusz zajęć programu „Piątka dla Natury”

**Temat zajęć: Obieg wody w przyrodzie?**

Czas trwania: 20 minut

Cele ogólne:

- Rozwijanie świadomości ekologicznej dzieci poprzez poznanie cyklu wody w przyrodzie.
- Zachęcanie do zrozumienia znaczenia wody dla życia na Ziemi.
- Kształtowanie postaw proekologicznych poprzez promowanie odpowiedzialnego korzystania z zasobów wodnych.

Cele operacyjne:

- Rozpoznanie źródeł wody w przyrodzie, takich jak rzeki, jeziora, i ocean.
- Wyjaśnienie znaczenia wody dla różnych organizmów żywych.
- Uświadomienie dzieciom, że woda jest zasobem ograniczonym i konieczne jest jej oszczędzanie.

Metody: oglądowa, słowna, czynna

Formy: grupowa, indywidualna

Środki dydaktyczne: Ilustracje przedstawiające różne źródła wody w przyrodzie.

Opowiadanie „Historia kropelki” H. Bechlerowej, kartki, kredki, farby niebieskie, nożyczki, plastelina, klej.

Podstawa programowa: I.6, I.7, III.5, IV.1, IV.5, IV.8, IV.11

Kompetencje kluczowe: 1, 5, 7, 8

Przebieg:

I. Powitanie dzieci. Wprowadzenie tematu.

Nauczyciel opowiada przedszkolakom o wodzie i jej ważnej roli w naszym życiu.

Wykorzystuje prosty rysunek wodnego obiegu, który pokazuje, że woda może być w różnych miejscach: oceanach, rzekach, powietrzu, glebie i roślinach. Zachęca dzieci do zadawania pytań i podzielenia się swoimi obserwacjami na temat wody.

II. Opowiadanie – „Historia kropelki” H. Bechlerowej

Nauczyciel czyta dzieciom opowiadanie, następnie dzieci odpowiadają na pytania.

„ W pewnym mieście, którego nazwy już nie pamiętam, znajdowała się przepiękna leśna polana. Wokoło niej, rosły przecudne drzewa, z których raz na jakiś czas, wiatr zdmuchiwał liście. Na jednym z tych liści leżała błyszcząca kropla. Na pewno została tu po wczorajszym deszczu, ale tego sama nie pamiętała. Beztrosko wygrzewała się na słończku, które co rusz wysyłało w jej stronę promienny uśmiech i rozmyślała. - Jak dobrze musi być jaskółkom tam w górze! I motylkom, co mogą fruwać z kwiatka na kwiatek. Chciałabym być motylem. Nie! Chciałabym dzwonić i pluskać jak strumyk! Powiedziała to tak głośno, że usłyszało ją słończko. Słończko dzień w dzień obserwowało to, co dzieje się w przyrodzie i wiedziało, że marzenia kropelki niedługo się spełnią. -Będiesz tam, gdzie fruważą jaskółki i fruwać będziesz jak motyle i zadzwonisz jak strumyk po kamykach. Będziesz blisko i daleko, zobaczysz to, o czym Ci się nigdy nie śniło. -Zobaczę – szepnęła kropelka i poczuła jak słończko zaczęło mocniej przygrzewać. Nagle, nie wiadomo jak, zaczęła przemieniać się w coś lekkiego i przejrzystego i unosić się do góry. Wznosiła się coraz wyżej, ku puszystym obłokom. Była teraz tak wysoko, że widziała z bliska jaskółki fruważące pod niebem. Nagle jednak, ni stąd ni zowąd, wylądowała na jednej z kilku błękitnych chmurek. Poczuła, że robi jej się robić strasznie zimno. Przestraszyła się, kiedy wiatr przygnał ciemne chmury. Chmury zabrały biały, puszysty obłok, zamruczały groźnie, zaświeciły błyskawicą. Lunął deszcz. Kropelka uczuła, że leci w dół, że spada. Po drodze widziała rozłożyste drzewa, zielone trawy, z daleka widziała domy i ulice, które skąpane były w strugach deszczu. Otarła się także o skrzydło motylka, który leciał szybciotko, by ukryć się przed ulewą. Skakała po kamykach, płatkach kwiatów, źdźbłach trawy, aż w końcu wylądowała w jeziorze. Przypomniała sobie

słowa słoneczka. - Prawdę mówiło – zadzwoniła mała kropelka, zanurzając się w jezioru. Spędziła w nim trochę czasu. Pływała brzuszkiem do góry uśmiechając się wesoło do słoneczka. W pogodny dzień patrzyła w niebo, na białe chmurki srebrne od słońca. Marzyła, żeby znowu wędrować. I nie wiadomo kiedy, w gorący dzień – płynęła znowu w lekkim obłoczku. Wiatr pędził go, jak żagiel na morzu, i obłok płynął nad lasami, nad polami i miastem. Tym razem, podczas spadania, wylądowała w strumyku. - Ale dokąd zawędruje razem ze strumykiem? - Do rzeki, do morza! – odpowiedział czyjś głos blisko na łące. To bociek, który znał i rzeki, i morze, bo zwiedził świat. I strumyk wpadł do rzeki. Kropelka płynęła teraz szeroko rozlaną wodą, aż pewnego dnia zobaczyła mewy i statki. - Morze – szepnęła. – To właśnie jest to, o czym mi się nigdy nie śniło, o czym mówiło słońce. Kropelka kołysała się teraz na falach, biegła szybko, w srebrnej pianie wyrzucała muszelki na piasek. - Albo płynę po niebie, albo z deszczem wędruję na ziemię i znowu słońce zmienia mnie w chmurkę. Chciała o tym powiedzieć jaskółkom, ale jaskółek już nie było. A wiatr dmuchał zimnym oddechem, zrzucając na ziemię kolorowe liście.”

Rozmowa na temat treści opowiadania, kierowana pytaniami nauczyciela. - Gdzie znajdowała się mała kropelka na początku opowiadania? - O czym marzyła kropelka deszczu? - Co jej powiedziało słońce? - W jaki sposób kropelka znalazła się na błękitnej chmurce? - Gdzie wylądowała kropelka podczas opadów deszczu? - Czy kropelka chciała raz jeszcze przeżyć tę wyjątkową podróż? - Gdzie wylądowała podczas swojej drugiej podróży? - Dlaczego nie mogła opowiedzieć o swoich przygodach jaskółkom?

### III. Zabawa ruchowa

Nauczyciel stwarza symulację morza lub oceanu, na przykład poprzez rozłożenie niebieskiej tkaniny lub dywanu na podłodze, aby symulować wodę, która się rusza, faluje. Rozrzuca na podłodze różne przedmioty, które mogą symulować śmieci i zanieczyszczenia. Zadaniem dzieci jest podział na drużyny "zbieranie" śmieci z morza, czyli podnoszenie przedmiotów z podłogi i przenoszenie ich do kosza na śmieci lub innego pojemnika przeznaczonego na recykling. Możesz wprowadzić element rywalizacji, nagradzając drużynę lub osobę, która zebrała najwięcej śmieci w określonym czasie.

#### IV. Praca plastyczna

Zadaniem dzieci jest narysowanie, zobrazowanie sposób dowolny historii kropelki z opowiadania H. Bechlerowej

V. Podsumowanie zajęć, wspólne oglądanie prac. Pożegnanie.